

**Protokół nr XXXVII/18
z sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego
w dniu 24 stycznia 2018 r.**

Ad. 1 Otwarcie obrad i stwierdzenie wymaganego kworum.

Obrady XXXVII sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego V kadencji otworzyła o godz. 13⁰⁰ Przewodnicząca Rady Powiatu Pszczyńskiego Barbara Bandoła, po czym stwierdziła, że na sali obrad obecnych jest 22 radnych. Przekazała, że liczba ta stanowi kworum, co umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał (**zał. nr 1 do prot. – lista obecności radnych**). Kolejno przywitała wszystkich przybyłych gości (**zał. nr 2 do prot. – lista obecności gości**). Następnie poinformowała, że wszyscy radni otrzymali porządek obrad (**zał. nr 3 do prot.**), po czym zapytała, czy ktoś zgłasza jego uzupełnienie?

Starosta poprosił o wprowadzenie dwóch dodatkowych projektów uchwał w sprawach:

4.6) zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok, (Druk Nr 6)

**4.7) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018-2027.
(Druk Nr 7)**

Przewodnicząca Rady przekazała, że powyższe projekty uchwał zostały umieszczone na portalu dla radnych w dniu 19 stycznia br. oraz zostały omówione przez Skarbnika na posiedzeniach: Komisji Edukacji (...) i Gospodarki (...) w dniu 22.01.2018r. oraz Komisji Samorządności (...) w dniu dzisiejszym.

Wobec powyższego Przewodnicząca Rady poprosiła o formalne przegłosowanie porządku obrad z powyższą zmianą (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że porządek obrad z powyższą zmianą został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu.

W dalszej kolejności prowadząca obrady poprosiła o wystuchanie zespołu „Folkowianie” z Woli, tj. podopiecznych Ośrodka Matka Boża Różańcowa wraz z uczniami Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 w Pszczynie, w ramach działalności projektu „Prilgrim”.

Podczas obrad na salę narad przybył radny Bronisław Gembalczyk, w związku z czym obecnych było 23 radnych.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 20 grudnia 2017 r.

Prowadząca obrady przystąpiła do realizacji punktu 2 porządku obrad tj. przyjęcia protokołu z XXXVI sesji Rady z dnia 20 grudnia 2017 r. Poinformowała, że do dnia dzisiejszej sesji, nikt z radnych nie złożył wniosku o dokonanie zmian w zapisie protokołu wyłożonym do wglądu. W związku z powyższym zapytała radnych, czy ktoś chciałby, to uczynić w dniu dzisiejszym? Wobec braku chętnych do zabrania głosu poddała pod głosowanie protokół z XXXVI sesji Rady Powiatu (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że powyższy protokół został przyjęty przez Wysoką Radę pozytywnie jednogłośnie.

Ad. 3 Sprawozdanie Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że punkt 3 porządku obrad poświęcony jest sprawozdaniu Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym, po czym poprosiła Starostę o jego przedstawienie.

Starosta Pszczyński przedstawił sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu Pszczyńskiego w okresie *od dnia 20 grudnia 2017 r. do dnia 23 stycznia 2018 r. (zał. nr 4 do prot.)*.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są pytania do przedstawionego przez Starostę sprawozdania, wobec ich braku przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.4 Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał.

Przewodnicząca Rady przekazała, że punkt czwarty porządku obrad dotyczy rozpatrzenia projektów uchwał Rady Powiatu oraz ich podjęcia.

Ad. 4.1)

Prowadząca obrady przekazała, iż pierwszy projekt uchwały dotyczy **wyrażenia stanowiska dotyczącego ograniczenia zakresu świadczeń udzielanych przez Szpital w Pszczynie**, po czym udzieliła głosu p. Staroście.

Starosta przekazał, że uczestnicząc w miniony poniedziałek w posiedzeniu Komisji Gospodarki (...), a także posiadwszy wiedzę, w jaki sposób i o czym dyskutowano na Komisji Finansów w kontekście tego projektu, zaproponował wprowadzenie autopoprawki do ww. projektu uchwały (**zał. nr 5 do prot.**). Wyjaśnił, że w trakcie dyskusji pojawiła się wątpliwość, czy zasadnym jest wpisywanie do uchwały pkt 3 *„Przyjmuje się do wiadomości fakt, iż doszło do ograniczenia przez Szpital w Pszczynie, udzielanych świadczeń zdrowotnych w obszarach lekarska ambulatoryjna opieka rehabilitacyjna i świadczenia w zakresie endokrynologii”*. Zgodził się z sugestią radnych, a przede wszystkim radnego Bronisława Gembalczyka, że zapis ten nie jest absolutnie w tej uchwale potrzebny. Wydaje się wystarczającym wydanie negatywnego stanowiska w pkt 1 oraz w pkt 2 oraz zastąpienie kilku słów w pkt 4, który stanie się pkt 3. W związku z powyższym pkt 3 brzmiałby następująco: *„Wzywa się „Centrum Dializa” Sp. z o.o. w Sosnowcu do podjęcia działań w celu ponownego uzyskania przez Szpital w Pszczynie kontraktu na świadczenia zdrowotne w obszarach lekarska ambulatoryjna opieka rehabilitacyjna i świadczenia w zakresie endokrynologii”*. Poinformował, że treść tej uchwały obejmowałaby zmieniony pkt 4 (obecnie) 3 oraz wykreślenie ust. 3 z par. 1. Dodał, że autopoprawka jest wynikiem szerokiej merytorycznej dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki (...).

Następnie Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Damian Cieszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. **(zał. nr 6 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 15 stycznia 2018 r. **(zał. nr 7 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. zawierającą wniosek o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad sesji **(zał. nr 8 do prot.)**.

Przewodnicząca Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu Marcela Kanafek - Lewandowska przedstawiła pozytywną opinię Komisji z dnia 24 stycznia 2018 r. **(zał. nr 9 do prot.)**.

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że mamy do czynienia z uchwałą, która powinna być podjęta 3 lata temu, co zresztą powiedział Starosta. Pojawienie się projektu uchwały związane jest z sytuacją po kontroli w 2015 r. Trudno zakładać, że przez ten okres czasu nikt nie wiedział i nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, że zostały ograniczone świadczenia medyczne w Szpitalu w Pszczynie. Nikt nie informował radnych o tym, że zlikwidowana została endokrynologia, czy lekarska ambulatoryjna opieka. Można mówić, że są to drobne rzeczy, że nie ma to wpływu na kontrakt i że nic się nie stało, ale w tym Szpitalu się nie leczy. Uchwała podejmowana jest 3 lata za późno, albowiem wtedy należało już zobowiązać Spółkę do usunięcia tego, czego nie prowadzili, a zrezygnowali z usług. Dodał, że pojawiały się wypowiedzi członków Zarządu, jak jest wspaniale, jak świetnie układa się współpraca i jakie wyniki osiąga Spółka. Natomiast wielu radnych wykazywało, że wcale tak nie jest. Przekazał, że mamy rok 2018, jeśli chodzi o sprawozdawczość Szpitala i Spółki oni musieli wykazywać to, co faktycznie zrealizowali w kontrakcie. Były przedstawiane corocznie prezentacje, p. Dyrektor przedstawiała wszystkie dane, a z tego nikt nie wywnioskował, że zniknęły takie rzeczy jak opieka rehabilitacyjna i świadczenia w zakresie endokrynologii. Dziś próbuje się wzywać Spółkę do tego, aby usunęła to po trzech latach. Poinformował, że na jednej z Komisji był zbulwersowany, dlatego odmówił głosowania nad tym projektem uchwały i uważa, że uchwała nie powinna być głosowana, natomiast uważa, że powinien zostać przyjęty inny kierunek działania względem Spółki, a tak prawdę mówiąc względem mieszkańców Powiatu. To co w tej chwili dzieje się w Szpitalu jest najświeższą informacją, którą dziś otrzymał. Mianowicie pacjent przychodzi ze skierowaniem do Szpitala, czeka kilka godzin na izbie przyjęć i okazuje się, że nie ma dla niego miejsca, albowiem nie ma łóżek. Nikt nie potrafił w ciągu kilku godzin stwierdzić, że pacjent nie jest w stanie się tam w ogóle znaleźć. Dodał, że ten sam pacjent pojechał do Bielska – Białej i został przyjęty w ciągu 3 godzin (zrobiono mu tomografię, badania krwi, echo serca, bo takich wymagał badań). W Pszczynie czekał ładnych kilka godzin i dowiedział się, że mu tego nie wykonają, z uwagi na brak łóżek. Jeśli mamy do czynienia z oddziałem, w zasadzie pseudo oddziałem, który składa się z 4 łóżek, to w myśl umowy dzierżawy należy zapytać, co to jest za oddział i jak on chce leczyć? Są informacje, że nie uległy zmianie oddziały, a funkcjonuje 4 łóżkowy

oddział w Szpitalu. W ogóle, co do funkcjonowania Spółki radni mieli wiele uwag, ale na Komisji dowiedzieli się też wielu rzeczy, tzn. że nie radnym należy nos wkładać do tego, jak realizowany jest kontrakt, bo radni się na tym nie znają. Zgodził się, że na tym się nie zna, ale nie znają się również inni radni, którzy wypowiadali się nt. funkcjonowania Szpitala oraz tego, jak byli przyjmowani ich bliscy oraz znajomi, a także mieszkańcy Powiatu. Może opierać się na opiniach tych ludzi. Jeśli Starosta uważa, że nie potrzebuje oglądać Internetu i słuchać opinii mieszkańców, to zachęca go jednak, aby się tym zainteresował i poczytał opinie, a może faktycznie są przesadzone i może jest w nich wiele krzywdzących dla Starosty rzeczy, ale jeśli pod takim artykułem, który pokazał się w „Plessie” na temat nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, gdzie zmarł mieszkaniec Powiatu (prowadzone jest dochodzenie) pojawia się około 300 wpisów i Starosta się tym nie interesuje, to może życzyć jedynie Staroście dobrego samopoczucia. Dodał, że warto to poczytać, albowiem czasem można z tego coś wywnioskować. Przekazał, że mógłby jeszcze mówić długo nt. Szpitala i tego co się dzieje. Radni mieli okazję wyrazić swoją opinię w głosowaniu imiennym, ażeby Szpital przywrócić z powrotem do Powiatu, aby można nim było zarządzać normalnie i aby ludzie nie musieli czekać w kolejkach i nie dochodziło do sytuacji, że musi przyjechać do Szpitala Straż Miejska i wzywać pogotowie ratunkowe, w celu udzielenia pomocy pacjentowi, który znajduje się w Szpitalu. Przekazał, że są to kuriozalne rzeczy i ma nadzieję, że wszystko się wyjaśni w sposób obiektywny. Przekazał, że owszem można przyjąć uchwałę w treści wyrażenia negatywnego stanowiska, ale w pkt 2 **proponuje** zapisać, że w związku z *nierealizowaniem umowy dzierżawy Rada Powiatu Pszczyńskiego zobowiązuje Zarząd Powiatu Pszczyńskiego do rozwiązania umowy dzierżawy ze Spółką Centrum Dializa*. Poprosił, aby nie tłumaczyć mu, że są jakieś konsekwencje prawne i należy robić jakąś gradację kar, tylko wytłumaczyć to mieszkańcom, że mają dalej czekać na izbie przyjęć i być nieprzyjętym, że mają jeździć w koło po wszystkich szpitalach wojewódzkich i miejskich i szukać tam pomocy. Dodał, że jest mu bardzo przykro, że taka sytuacja ma miejsce i to w taki sposób jest traktowany mieszkaniec Powiatu Pszczyńskiego, bo taka opinia panuje wokoło, jeśli chodzi o placówki zdrowia. Dodał, że inne samorządy dokładają do swoich szpitali mniej lub więcej pomagając, w taki lub inny sposób z własnych podatków (z Bielska, Oświęcimia, Jastrzębia, Żor, Tychów), a my korzystamy z tych usług. Przekazał, że wcale nie dziwi się, że patrzą na nas w krzywy sposób, albowiem nie dokładamy pieniędzy do tej służby zdrowia, a mamy swoją. Jeśli chodzi o służbę zdrowia jest to jedno z nielicznych zadań, które ma realizować Powiat i szkoda, że poziom wykonania tego zadania w Powiecie Pszczyńskim jest na tak niskim poziomie, a w zasadzie go nie ma w ogóle, bo mamy tylko poradnię pulmonologiczną, która w zasadzie zastępuje całą opiekę zdrowotną, którą ma publicznie Powiat. Wszystkie inne pozostałe niepubliczne są wyłącznie prywatną inicjatywą, ale kolejki są tam długie. Jeśli Starosta i Zarząd sobie z tym nie daje rady, to jest jeszcze odpowiedzialność polityczna. Polityka, która jest realizowana przez Starostę, jako przedstawiciela Platformy Obywatelskiej, radnych jako przedstawicieli Pszczyńskiego Porozumienia Samorządowego, czy Ligi Samorządowej, (ugrupowanie, które 13 głosami przegłosowało fakt, że Szpital dalej nie wrócił do Powiatu, tylko nadal jest w rękach Spółki) powoduje, że osoby te ponoszą pełną odpowiedzialność polityczną za to co się dzieje i ze względów politycznych powinni się podać do dymisji. Takie są konsekwencje polityczne, jeśli się czegoś nie daje rady zrobić. Dodał, że Starosta próbuje się z tym problemem zmierzyć kilka lat i nic za bardzo z tego nie wychodzi. Przekazał, że współczuje Staroście, ale nie wie jaki jest układ, dlatego może jedynie obserwować, to co obserwują mieszkańcy i może wyrazić jedynie opinię, którą wyrażają mieszkańcy, o tym co się dzieje. Szkoda, że Powiat Pszczyński jest w takiej sytuacji. Przekazał, że jako radny miał nadzieję, że w Szpitalu będzie zupełnie inaczej. Miał nadzieję, że głosy, które padały podczas

sesji będą brane pod uwagę. Dodał, że Starosta zapewniał, jak wspomniała jest współpraca ze Spółką, po czym pisze w uzasadnieniu, że jej nie było, że oszukano i wprowadzono w błąd. Zupełnie był inny obraz, gdzie Starosta stał ramię w ramię z p. Dyrektorem Szpitala oraz Prezesem Spółki i próbował strofować tych którzy domagali się leczenia na odpowiednim poziomie. Poinformował, że jego **wniosek** dotyczy tego, aby wpisać punkt o *zobowiązaniu Zarządu przez Radę do rozwiązania umowy i zerwania niechlubnej dla Powiatu części historii służby zdrowia*.

Przewodnicząca Rady przekazała, że słuchając opinii Komisji przeoczyła **wniosek**, który postawiła Komisja Gospodarki (...) o **wycofanie powyższego projektu uchwały z porządku obrad najbliższej sesji**, dlatego poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 9 głosów
przeciw	- 14 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że w wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty pozytywnie przez Radę Powiatu.

Starosta przekazał, że dosyć nieszczęśliwie się stało, że przed głosowaniem można było usłyszeć argumentację przemawiającą za wycofaniem projektu, a nie można było usłyszeć argumentacji za pozostawieniem projektu w porządku obrad. Przekazał, że odpowiadając na przydługawą wypowiedź radnego Waldemara Januszewskiego, z której bardzo się cieszy, bo daje mu pełne pole manewru do odpowiedzi zauważył, że radny ma niebywale wybujałą wyobraźnię i potrafi świetnie dopowiadać do faktów, które są istotne. Przekazał, że radny ma wielką odwagę mówiąc w gronie osób, że Szpital jest jednym z nielicznych zadań, którym zajmuje się Powiat, co nie jest do końca dobrym stwierdzeniem. Przekazał, że był pacjentem Szpitala w Pszczynie, ale również innych szpitali i nie może radny przekłubać swoich spostrzeżeń na to, jak jego traktują w innych szpitalach, bowiem korzystanie z opieki zdrowotnej w całej Polsce nie jest obarczone żadną regulacją dotyczącą terytorium na którym mieszkamy i w jakim szpitalu leczymy się. Poprosił radnego, aby nie wkładał w jego usta słów, których nigdy nie wypowiedział. Jest wyłączną opinią radnego, że Starosta nie potrzebuje słuchać opinii mieszkańców. Poinformował, że osobiście nie czyta komentarzy na „Plessie”. Przekazał, że spotyka się z mieszkańcami, którzy mają pretensje, uwagi, wnioski co do działalności Szpitala. W ciągu ostatnich dwóch dni przeprowadził trzy tego typu rozmowy, wyjaśniając kwestie od ogółu do szczegółu. Sprawa nieszczęśliwego zdarzenia bezdomnego pana, który zmarł na izbie przyjęć pokazuje jedną rzecz, otóż to, aby nie wierzyć mediom, które często kłamią. Gdyby radny był łaskaw udać się do Szpitala do jednej, czy drugiej p. Dyrektora, czy lekarzy, którzy prowadzili pacjenta wiedza jego byłaby znacznie większa i szersza. Dodał, że niezaprzeczalnie jest to fatalna sprawa, która nie powinna się w ogóle wydarzyć, ani w naszym, ani w żadnym innym szpitalu. Kluczem do możliwości kreowania opinii, którą radny sobie uzurpuje, powinna być przede wszystkim chęć dążenia do wiedzy i do sprawdzenia wszystkich faktów, które sprawy dotyczą. Przekazał, że radny traktuje sprawę dosyć powierzchownie i po jego wypowiedzi powinien powiedzieć na samym początku, że tryb wyborczy został włączony przez radnego nie pierwszy raz i nie przypomina sobie, aby ktokolwiek z Zarządu, czy Przewodniczący którejś z Komisji powiedział

któremukolwiek z radnych, że radni nie mają co nosa wkładać do Szpitala, bo się na tym nie znają. Poinformował, że za każdym razem osobiście apeluje, aby zgłębić od początku do końca fakty merytoryczne, o których można rozmawiać, a jeżeli ktoś nie chce ich słuchać, to nie oszukuje w ten sposób innych, tylko przede wszystkim sam siebie. Przekazał, że radzi, aby się samemu nie oszukiwać, bo jest to krótka droga. Przekazał, że nie dziwi się sytuacji, o której mówił radny, dotyczącej pacjenta odesłanego po pięciu godzinach, nad czym ubolewa, (w innych szpitalach trwa po 8 godzin), z uwagi na brak łóżek, skoro jedno łóżko staje się powodem do 102 kontroli, a 50 łóżek dostawionych w Szpitalu w Bielsku – Białej nie powoduje żadnych konsekwencji w tym zakresie. Przekazał, że na miejscu Dyrektora również nie zgodziłby się na dostawki na korytarzach. Poinformował, że kierunki działania są przygotowane, albowiem wiadome są wszystkie za i przeciw. Wielokrotnie nawet na Komisjach prowadzone były rozmowy i jeżeli będziemy się traktować nawzajem wybiórczo, wybierając tylko te elementy, które nam pasują do demagogicznej i pełnej populizmu wypowiedzi, to można się tak przekomarzać, albowiem erystyka nie jest mu obca, tylko czy o to chodzi pacjentom i ludziom z Pszczyny. Każdy negatywny przypadek jest weryfikowany, to nie jest tak, że to nie interesuje. Zachęcił do tego, aby czytać protokoły z posiedzeń Zarządu, w których jest dużo informacji również o tych prostych, zwyczajnych, pojedynczych przypadkach, które mają miejsce. Poinformował, że nie zniknęła rehabilitacja ze Szpitala, o czym była również mowa na Komisji w poniedziałek, co potwierdziła radna Bogumiła Maria Boba. Przekazał, że zniknęła ambulatoryjna opieka lekarska (jeden z działów rehabilitacji), ale nie rehabilitacja. Zarząd przygotował uchwałę wyrażającą negatywne stanowisko w tym zakresie. Dodał, że nie rozumie, dlaczego radny powtarza cały czas jak mantrę, że Starosta staje cały czas ramię w ramię z p. Dyrektorem i broni Spółki. Osobiście zależy jemu na tym, aby Szpital nadal funkcjonował. Poinformował, że ma świadomość, że ma wiedzę i chętnie się nią dzieli, której radnemu niestety w wielu przypadkach brakuje. Dodał, że należy nie tylko słyszeć, ale słuchać. Zwrócił uwagę, że odpowiedzialności politycznej tego tematu nie będzie w żaden sposób dotykał, bo musiałby sięgnąć genezy, dlaczego tak się stało, a chyba nie chciałby do tego wracać, bo jest to za nami i mamy mnóstwo spłaconych pieniędzy. Sytuacja nie jest najlepsza i wiedzą o tym wszyscy i wszyscy razem powinni się starać, aby cokolwiek rozsądnego z tego wyszło. Przepisy, które tworzone są teraz i przed laty nie są korzystne dla Powiatu i wielokrotnie mówił o tym radny Bronisław Gembalczyk, że Powiat jest w pewnym stopniu niewolnikiem tej umowy. Odpowiedzialność leży po wszystkich stronach. Pacjentów w tym Szpitalu jest 10,5 tys., lekarzy niespełna 100, pielęgniarek i personelu medycznego około 200 – 250 dlatego poprosił, aby nie mówić, że w tym Szpitalu się nie leczy, bo jest to zwyczajne kłamstwo i nawet jeżeli stanie się tak, że Powiat przejmie ten Szpital, na co jest merytorycznie przygotowany, to w dalszym ciągu będą leczyły w tym Szpitalu te osoby, które dziś tam pracują. Poprosił radnego o zwrócenie uwagi na swoje słowa, którymi może obrazić wszystkich, którzy tam pracują. Treść uchwały ma wyrażać wspólne stanowisko, w którym nie ma pobłażania i odpuszczania Spółce. Jest wyraźnie wskazane, że negatywnie ocenia się brak informacji w tym zakresie, brak świadczeń i wzywa się Spółkę do działań związanych z uzyskaniem po raz kolejny kontraktu na endokrynologię i lekarską ambulatoryjną opiekę specjalistyczną. Przekazał, że w poniedziałek prowadzona była w tym temacie dyskusja odnośnie endokrynologów i ich zarobków oraz ich ilości w Polsce. Przekazał, że osobiście nie jest absolutnie fachowcem, ale posługuje się wiedzą radnej Bogumili Marii Boby, która potwierdziła jego przypuszczenia i obawy. Poinformował, że przytoczył również cztery zakłady, które prowadzą lekarską ambulatoryjną opiekę rehabilitacyjną na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz kwoty zwiększającego się z roku na rok kontraktu.

W dalszej kolejności Przewodnicząca Rady przekazała, że w trakcie argumentacji radnego Waldemara Januszewskiego padł wniosek o zmianę zapisów w autopoprawce, który zostanie poddany pod głosowanie. Poprosiła radnych o analizę autopoprawki, która generalnie w par. 1 ust. 1 i 2 nie wnosi zmian, z kolei ust. 3 został wykreślony, zaś w ust. 4 zwrot „występuje się do Centrum Dializa” zastępuje się zwrotem „wzywa się Centrum Dializa”. Rozumie, że radny Waldemar Januszewski w tej autopoprawce chciałby wprowadzić zmianę, dlatego poprosiła raz jeszcze o sformułowanie wniosku.

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że jeśli chodzi o autopoprawkę proponuje, aby w par. 1 pkt 1 i 2 pozostawić w całości, pkt 3 i 4 wykreślić w całości, a w ich miejsce w pkt 3 wstawić zapis, że „w związku z niezrealizowaniem umowy dzierżawy Rada Powiatu Pszczyńskiego zobowiązuje Zarząd Powiatu Pszczyńskiego do rozwiązania umowy dzierżawy ze Spółką Dializa”.

Przewodnicząca Rady przekazała, że chciała dopełnić obowiązku i głosować złożony wniosek.

Radny Bronisław Gembalczyk przekazał, że skoro prowadzone są prace nad zmianami dotyczącymi projektu, zaproponował, aby nadal poprowadzić dyskusję w efekcie której, gdy pojawią się ostateczne propozycje do poszczególnych zapisów, wtedy zostałyby ewentualnie przegłosowane. Natomiast chciałby wrócić do samej uchwały i co do zasadności jej podjęcia. Poinformował, że wniosek Komisji Gospodarki (...), o wycofaniu projektu uchwały z porządku obrad dzisiejszej sesji, był wnioskiem ukierunkowanym na to, aby dalej pracować nad tym projektem uchwały. Mamy do czynienia z takimi faktami, że dzierżawca od 2015 roku nie realizował obowiązków wynikających z umowy. Jeżeli Rada nie została powiadomiona, to w tej sytuacji zmienił zakres przedmiotowy umowy, nie uzyskując na to zgody. W zaistniałej sytuacji powstaje problem, dlaczego radni mają się w tej chwili w ogóle wypowiadać i zajmować sprawą niewłaściwego realizowania umowy przez dzierżawcę. Dokonał wyboru pomijając obowiązki wynikające z umowy i po trzech latach wracamy do tematu i wyrażamy negatywne stanowisko. Niezależnie od tego, jakie stanowisko zostałyby wyrażone i jak zostałyby nazwane, to zawsze będzie się to nazywało niewywiązaniem się z obowiązków przez dzierżawcę i jest to faktem. Uznawanie tego za zachowanie naganne jest rzeczą dosyć kuriozalną. Jeżeli już powinno się stwierdzić wprost to w par. 1 ust. 1 uchwały powinno się zawrzeć stwierdzenie, że przez takie działanie oraz sposób podejmowania działań przez dzierżawcę doprowadził on do niewywiązania się z obowiązków wynikających z umowy. Nie trzeba tego dodatkowo oceniać, czy jest to naganne, czy nie. Stwierdzamy fakt, że jako wydzierżawiający należy, to w jednoznaczny sposób ocenić, że nie wywiązał się ze zobowiązań umownych. Przekazał, że powstaje kolejne pytanie, czy w ogóle w takim razie to stwierdzać? Czy to Rada Powiatu stwierdzi, jako organ powołany do tego, oczywiście w momencie przedstawienia zamiaru, czyli a priori, wtedy można byłoby wyrazić stanowisko, ale teraz po trzech latach stanowisko, to nie znajduje żadnego uzasadnienia, jedynie jest to próba przykrycia grzechu niezrealizowania zobowiązania wynikającego z umowy przez dzierżawcę. Skoro tak, to po stronie wydzierżawiającego powinna być reakcja inna, aniżeli tylko ocenianie tego tylko, co zaistniało. Zapytał, jakie to będzie miało przełożenie na samą umowę? Przy tym poważnym faulu dzierżawcy, można dojść do wniosku, że nie jest mu w ogóle potrzebny wydzierżawiający, bo sam będzie decydował o kształcie umowy oraz o podejmowanych czynnościach w zakresie umowy, nie przejmując się zakresem uprawnień wynikających z umowy, ani obowiązkami, do których powinien się stosować. W związku z tym, że wniosek o wycofanie z porządku obrad nie przeszedł, wobec tego zaproponował

zapis par. 1 ust. 1 jako alternatywny do przedstawionego w autopoprawce, którą też ewentualnie należałoby przyjąć, że „w związku z zaistniałą sytuacją Rada Powiatu stwierdza naruszenie zobowiązań umownych przez Spółkę Dializa”.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że ma właśnie przed sobą gazetę, w której jest artykuł pt. „W Szpitalu zmarł bezdomny mężczyzna”. Czytał wypowiedź Rzecznika Spółki, ale nie będzie tego komentował, bo gdyby miał takiego Rzecznika, to chyba by się zapadł pod ziemię. Przekazał, że posiada dokumenty z NFZ za 2016 rok, z których wynika, że NFZ rozwiązuje ze Spółką umowę. Skoro Spółka nie informuje Zarządu, to traktuje go „per noga”. Przypomniał, że po jego wypowiedzi odnośnie sprawy dotyczącej Babci i jej opieki w Szpitalu Starosta powiedział, że będzie pierwszym, który doprowadzi do zerwania umowy, jeżeli zostaną ograniczone świadczenia w Szpitalu. Przekazał, że świadczenia zostały ograniczone i jest taki zapis w umowie, że jeżeli tak się stanie, to Rada może wystąpić o zerwanie umowy z Dializą. Dodał, że ktoś się podpisywał pod tą umową zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Przekazał, że nie wie, ile jeszcze takich artykułów, jak w gazecie będzie trzeba napisać, żeby w końcu dojść do wniosku, że nie idzie to w dobrym kierunku, że jednak należy podjąć decyzję i zerwać umowę, bo radna daje interpelację, z której wynika, że ktoś z rodziny jest w Szpitalu. Okazuje się, że takiego pacjenta nie było w Szpitalu. Pomimo faktu, że udzielono mu pomocy w Szpitalu w Katowicach, podnosi się, że w Pszczynie nie było nikogo takiego. Przekazał, że tak działa Spółka na terenie Pszczyny i takich przykładów można przytaczać więcej. Poinformował, że też Internetu nie czyta, albowiem gdy ktoś pisze komentarze powinien podpisać się swoim imieniem i nazwiskiem, a wtedy wiadomo o co mu chodzi. Jako radny otrzymuje głosy ludzi, którzy byli w Szpitalu i o tym, jak byli załatwieni. Dodał, że mama jego sąsiadki była przez 3 dni w Szpitalu i zrobiono jej niby jakieś badania, po czym się okazało, że została wypisana do domu bez diagnozy, bo Szpital nie jest hotelem. Po czym pacjentka pojechała do Szpitala w Katowicach, gdzie była leczona przez 3 tygodnie i tam postawiona została diagnoza i zostały jej zrobione wszystkie dokładne badania. Przekazał, że to co mówi nie jest wysane z palca, tylko wzięte z życia. Jego zdaniem, jeżeli w 2016 r. są dokumenty i Zarząd o tym nie został poinformowany, to Spółka Dializa traktuje Zarząd i radnych „per noga”.

Przewodnicząca Rady przekazała, że dyskusja dotyczy kształtu projektu uchwały, dlatego poprosiła o konstruktywne uwagi to tego projektu uchwały.

Starosta przekazał, że Rzecznik p. Jajszczok jest pracownikiem Spółki Centrum Dializa i można się przerzucać przez godzinę, czy mówił dobrze, czy źle. Przekazał, że również ma uwagi do tego, w jaki sposób przekazuje informacje i też mu się to nie podoba i można o tym dyskutować, ale czy o to chodzi? Poinformował, że zweryfikował dokumentację medyczną i wie, że jest zupełnie inaczej, niż przedstawił to p. Jajszczok oraz zupełnie inaczej niż przedstawiono, to w pierwszych informacjach prasowych. Zapytał, czy ktoś wie, że rzeczywistość jest całkiem inna, bowiem osobiście nie. Fakty z ubiegłego i początku tego roku są zupełnie inne niż to, co przedstawił m.in. p. Jajszczok. Przekazał, że zgadza się z tym, że każdy z pacjentów może mieć uwagi, co do tego, w jaki sposób został obsłużony przez ludzi pracujących w tym Szpitalu, nie przez Spółkę i nie przez Powiat Pszczyński, czy SP ZOZ. Dodał, że należy o tym zawsze pamiętać. Przekazał, że słyszy też co dzieje się w innych szpitalach, ale nie jest to żadne wytłumaczenie i nie będzie się tym bronił, bo nie będzie to jego tarczą. Problem polega na tym, że jak radni słyszą dobre informacje nt. Szpitala, to ich nie przekazują. Poinformował, że ma to szczęście, że rozmawia z lekarzami oraz ludźmi, którzy

narzekają, jak narzekali 10 i 15 lat temu oraz chwalą Szpital, tak jak robili to 10 i 15 lat temu. Ma świadomość, że każdy idąc do Szpitala oczekuje zupełnie czegoś innego. Można mnożyć przykłady oczekiwania po 6 i 8 godzin na izbie przyjęć w Szpitalu w Krakowie. Można mnożyć i dawać kontrargumenty, że pacjent z Krakowa przyjechał do Pszczyny i został obsłużony w ciągu godziny. Radni pytają, dlaczego mówi się źle o Szpitalu w Pszczynie, ale część radnych może sobie sama na to pytanie odpowiedzieć i jest to absolutną prawdą i będzie pierwszym, który wypowie tą umowę. Poprosił, aby zwrócić uwagę również na okoliczności, które zdominowały decyzje o wypowiedzeniu kontraktu na endokrynologię, bo o tym mowa, albowiem rehabilitacja w Szpitalu nadal funkcjonuje. Przekazał, że najbardziej boli go endokrynologia, albowiem była poradnia endokrynologiczna w Szpitalu i był endokrynolog, który dostał lepszą ofertę pracy rezygnując z pracy w Pszczynie. Następnie zapytał radną Bogumiłę Marię Bobę, ile mamy endokrynologów na Śląsku? Jako Szpital Powiatowy również mielibyśmy problem z zatrudnieniem endokrynologa. Niestety kontrola NIK, a także wiedza pozyskana wcześniej pokazuje, że umowa nie przewiduje kary innej za jakiegokolwiek przewinienie, niż rozwiązanie umowy i dlatego osobiście musi stanąć przed tym dylematem i musi podejmować w tym temacie decyzje, mając świadomość wszystkich konsekwencji finansowych i merytorycznych, czy brak endokrynologa (których nie ma na rynku) i wypowiedzenie kontraktu przez NFZ na świadczenia w zakresie endokrynologii jest odpowiednim powodem do rozwiązania umowy, która pozwala spłacać zobowiązania i pozwala nadal na funkcjonowanie Szpitala i która daje gwarancję, że Szpital będzie nadal istniał i będą w nim leczeni pacjenci. Dodał, że próbuje przekazać wiedzę, że nie ma przepisów, które ot tak pozwalają przejąć Szpital od Spółki Centrum Dializa i próbuje to od kilku miesięcy wytłumaczyć. Dodał, że nie jest to kwestią obrony, czy bycia adwokatem Spółki. Jest to natomiast kwestia wyboru, albo idziemy na wojnę i przez kolejne 24 miesiące mamy potężny problem i sprawę w sądzie, bo Spółka za wszelką cenę będzie chciała udowodnić, że nie ma na rynku endokrynologów i to nie jest takie proste, kiedy ktoś za godzinę pracy życzy sobie 350 – 400 zł, bo tak to wygląda fizycznie. Przekazał, że nikt go za to nie będzie rozliczał, bo każdy popatrzy tylko przez pryzmat „górkę, która wystaje ponad lustro wody”, ale ta „górkę” na czymś jest oparta. Naszą rolą jest weryfikowanie wszystkich elementów. Ubolewa nad tym, że nie ma endokrynologa, natomiast domniemanie jest takie, że oddziały, które funkcjonowały, funkcjonują nadal. Każdy z nas musi sobie odpowiedzieć na pytanie, czy nawet, jeżeli rozwiążemy umowę, czy znajdziemy endokrynologa, który przyjdzie pracować do Pszczyny. Należy zwrócić uwagę na oczekiwania, jakie mają pacjenci, radni oraz wszyscy mieszkańcy, czy aby kontrakt na 36 mln zł nie okaże się po raz kolejny, jak to było przez 10 – cioma laty niestety za mały. Nawiązując do wypowiedzi radnego Bronisława Gembalczyka przekazał, że istotnie uchwała może nosić znamiona płachty próbującej przykryć ten grzech, z czym się zgadza, ale nie jest ona fanaberią Zarządu, tylko wynikiem kontroli i zaleceniem Najwyższej Izby Kontroli. Po 9 miesiącach kontroli (łącznie z procedurą odwoławczą) wskazane zostały tylko dwa zalecenia i w żadnym z nich nie ma mowy, że zaleca się rozwiązanie umowy ze Spółką Centrum Dializa.

Radny Bronisław Gembalczyk przekazał, że rozumie zaistniałą sytuację i przyczynę, ale nie trzyletnią zwłokę, jeżeli chodzi o reakcję dzierżawcy, czy jej brak, a w zasadzie biernego trwania w tym, że popełniło się „wykroczenie” przeciwko postanowieniom umowy. O ile punkt pierwszy z uzasadnienia przytaczanego przez Zarząd Powiatu dla projektu uchwały, że *„Rozwiązanie umowy dot. endokrynologii i wcześniejszy brak realizacji kontraktu z NFZ wynikał z braku personelu (lekarzy) o odpowiednich kwalifikacjach”* nie jest problemem tej uchwały to, że takie jedno chociażby krótkie zdanie nie znalazło się w wystąpieniu

w stosownym czasie nawet, kiedy lekarz zrezygnował z tej pracy i rozumie, że jest to sytuacja podbramkowa, ale w tym momencie informuje o tym. Natomiast w pkt 2 istnieje zapis, że „Rozwiązanie umowy dot. lekarskiej ambulatoryjnej opieki rehabilitacyjnej wynikało z powodu braku realizacji świadczeń w tym zakresie”, co stanowi porażającą informację. Po za tym nurtuje go jeszcze jeden temat, a mianowicie, jak ma się zachowanie dzierżawcy chociażby do warunków przetargu w wyniku którego została jego oferta wybrana i z nim została zawarta umowa dzierżawy. W warunkach przetargu było chyba zapisane, to jako wymóg podstawowy, czyli realizacja usług w dotychczasowym zakresie. Postawa dzierżawcy jest również dla nas bardzo dyskomfortowa w tej materii. Odnośnie wypowiedzenia się na temat tego, że nastąpiła ocena negatywna takiego zdarzenia przekazał, że obawia się, czy istnieją przesłanki, które umożliwiają wypowiedzenie się na ten temat, ale wymagałoby to dogłębniejszej wiedzy w tej sprawie, dlatego jego wniosek, który Komisja Gospodarki (...) przyjęła wskazywał na skierowanie tego projektu uchwały do dalszej pracy. Jeżeli chodzi o fragment wypowiedzi Starosty, zwróciłby uwagę na jedną rzecz, mianowicie, jeżeli jest prowadzone postępowanie, (we wcześniejszej wypowiedzi Starosty było to bodajże powiedziane, że jest prowadzone postępowanie przez stosowne organy w tej sprawie), poczekałby na rozstrzygnięcie tych organów i wtedy będzie jasność.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że zastanawiała się, czy po raz kolejny zabierać głos, ale niestety musi sobie z przykrością przyznać rację, kiedy mówiła, że nie należy wydzierżawiać Szpitala. Poinformowała, że 5 pięter jest nieczynnych i nie można powiedzieć, że nie została złamana umowa, jeżeli piętra są puste, a pacjenci chodzą po wszystkich okolicznych szpitalach. Fakt, że wykonują kontrakt nie oznacza spełniania umowy dzierżawy. Skasowano poradnię endokrynologiczną, ale wie, że jest tragedia z lekarzami. Poinformowała, że lekarze powyjeżdżali z „Zielonej Wyspy”, bo jeżeli u nas trzeba 600 godzin pracować na to, co gdzie indziej lekką ręką zarobi za ponad 100 godzin, to nie ma się co dziwić. Wskazała, że Anglia zgłosiła się, aby zabrać kolejnych 500 lekarzy. Jeżeli będziemy nadal trzymali Szpital w rękach Spółki, to doprowadzimy go do kompletnej ruiny. Jej zdaniem należy postarać się, aby była możliwość bez tych 3 miesięcy, które muszą być na przestawienie z jednego wykonawcy umowy z NFZ na innego. Należy wnieść przez posłów uchwałę do Sejmu lub Ministra Zdrowia, aby zmienić przepis i zrobić cesję na Szpital, tak samo, jak Szpital był kiedyś publiczny. Poprosiła, aby nie mówić, że nie da się zmienić przepisów. Należy się o to postarać i nie jest prawdą, że radny Waldemar Januszewski obraził pielęgniarki i doktorów, bo chwali się tych, którzy zostali i troszczą się o pacjentów i mają katastrofalne warunki, bo za każdym razem ryzykują. Zapytała, dlaczego jak leżała w Szpitalu od razu dodali jedną pielęgniarkę? Wg niej po to tylko, żeby nie mogła nic powiedzieć. Przekazała, że miała rehabilitację, ale powinien być lekarz prowadzący poradnię rehabilitacyjną. Jej zlecali zabiegi neurologdy, ale wycofano to, co jest potrzebne zwykłym ludziom i nie tylko tym, co leżą w Szpitalu. Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby posłuchano jej rady. Przekazała, że bardzo jej przykro, że ma rację, bo lepiej byłoby, gdyby można było jej powiedzieć, że jej nie miała. Niestety trzeba to wreszcie rozwiązać, bo złamali umowę dzierżawy niezliczoną ilość razy. Nie jest prawdą, że Spółka wygra w sądzie, bo jeżeli porównamy to, co jest w umowie dzierżawy, a co oni realizują, to jest zupełnie co innego. Trzeba postarać się o to, aby można było jednym cięciem, przejąc Szpital z powrotem, jako publiczny, który jest w sieci i postarać się go poprawić. Podejrzewa, że niektórzy wrócą do pracy w Szpitalu, choć na pewno nie wszyscy. Poinformowała, że rozmawiała już z jednym z kolegów, który miałby bliżej do domu i chętnie wróci, a jest świetnym lekarzem. Jej zdaniem szansa na poprawienie tego Szpitala jest na pewno. Należy dogadać się

z gminami, albowiem gdzie indziej gminy dokładają do szpitali. Zapytała, dlaczego od razu w 2010 r. przyjęto stanowisko, że żadna gmina nic nie doda? Jedna gmina może kupić lekarstwa, druga lampę, a trzecia jeszcze coś innego, albowiem do pensji nic nie można dodać. Przekazała, że z uporem maniaka będzie wracać do tego, dlaczego Szpital się pochylił, chodzi o zabranie 30% do funduszu płac co miesiąc. Wtedy w Polsce było 3,5% PKB, Prawo i Sprawiedliwość wraz z Samoobroną i LPR dodali 30% do funduszu płac i 0,25% rocznie do nakładów na zdrowie. Gdyby to było dalej utrzymane przez 8 lat, to byłoby 2% plus 30% do funduszu płac, co stanowiłoby więcej niż minimum europejskie. Po przejęciu władzy przez nową ekipę mieliśmy 4,3%, czyli przybyło 0,8%, bo zabrano pieniądze na obywatela, na jego zdrowie. Zapytała, kto jej powie, co jest ważniejsza droga, czy zdrowie? Oczywiście droga ułatwia dojazd do Szpitala pacjenta z zawałem, ale dobry chodnik nie zabezpieczy zawałowca, ani pękniętego wrzodu żołądka, tylko do tego potrzebny jest szpital, lekarz, pielęgniarka i lekarstwa.

Przewodnicząca Rady poprosiła o powrót do dyskusji nad projektem uchwały.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że jest to szeroki problem, który trzeba sensownie rozważyć i raz wreszcie przeciąć kontrakt.

Przewodnicząca Rady przekazała, że stanowiska gmin są jednoznaczne, że nie będą finansować Szpitala.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że należy wycofać ww. projekt i opracować nowy projekt uchwały. Nie można uważać, że wystarczy jedna rozmowa z gminami. Zapytała, czy jeżeli ojciec raz powie dziecku, że nie wolno, to ma oznaczać, że pozwala mu później dalej kraść, czy sto razy mówi to samo, aż poskutkuje?

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że jest mu bardzo przykro, że Starosta tak bardzo personalnie próbuje robić „jakieś wycieczki”, ale w imieniu mieszkańców przyjmie to i nawet jeszcze więcej przyjąłby, byle sprawy mieszkańców szły w dobrą stronę i w dobrym kierunku. Przekazał, że można go obrażać i mówić, że się myli i nie mówi prawdy, bo wszystko przyjmie, ale nadal będzie się upominał o to, aby służba zdrowia była dla mieszkańca na godziwym poziomie, żeby nie musiał się wstydzić i był zawsze leczony wtedy, kiedy będzie taka potrzeba. Wracając do projektu uchwały i wypowiedzi radnego Bronisława Gembalczyka, że uchwała nie może być płachtą na czyn, który miał miejsce w 2015 r., osobiście jeszcze bardziej rozwinąłby to, że nie może to być jeszcze szersza płachta, która zabezpiecza przed tym, że do tej pory nic nie robili, a teraz wyrazili jakieś swoje negatywne stanowisko w formie uchwały Rady, w sprawie działania Spółki. Zwracając się do Starosty przekazał, że miał przykłady bardzo bliskich osób, a nie zrobił nic przez 3 lata. Przekazał, że gdyby odrobinę założyć, że radni mówią prawdę, ale Starosta ciągle stał na stanowisku przeciwnym, że radni nie mówią do końca prawdy, że Starosta jest lepiej poinformowany, że zna lepiej dokumentację. Radni ciągle byli strofowani tym, że się na tym nie znają. Płachta nie może przykryć tego, że przez ten okres czasu nic się nie robiło. Nie jest też prawdą, co Starosta dwu albo trzykrotnie podkreślił, że jest w Szpitalu rehabilitacja i rzeczywiście rehabilitanci od razu po zabiegach wykonują rehabilitację, ale nie o tym stanowi uchwała. Uchwała stanowi o ambulatoryjnej rehabilitacji, a Starosta wysyła mieszkańców do Goczałkowic, bo te kontrakty przeszły. Zapytał Starostę, czy był w Goczałkowicach zapytać, jaka jest kolejka i ile należy czekać na rehabilitację? Poinformował, że osobiście był to

sprawdzić. Przekazał, że Starosta sugeruje, że opieka ambulatoryjna nie była dlatego realizowana, bo nie było w Pszczynie chętnych. Przekazał, żeby Starosta powiedział mieszkańcom, że nie chcieli się rehabilitować w Szpitalu. W nawiązaniu do wypowiedzi radnego Rafała Wróbla przekazał, że jeśli ktoś był na izbie przyjęć, to się okazuje, że go na niej nie ma, to można założyć, że jeśli ktoś przyszedł na rehabilitację, a to go w ogóle tam nie było. Taki mechanizm również mógł działać. Bardzo niedobrze dzieje się, jeśli pozbywa się takich banalnych rzeczy, jak rehabilitacja, co jest mieszkańcowi bardzo potrzebne. Starosta ma w rodzinie bliskich i wie, jak jest potrzebna rehabilitacja ambulatoryjna, kiedy pacjent wychodzi ze szpitala i wraca po jakimś zabiegu, czy urazie i nie może czekać miesiąc, dwa czy trzy, bo potem rehabilitacja może trwać przez pół roku. Rehabilitacja wykonana od razu powoduje bardzo krótki okres leczenia i rekonwalescencji i o to pyta. Jego zdaniem należy podjąć wszelkie działania. Następnie zwracając się do radnych zapytał, jak radni chcą spojrzeć w oczy swoim wyborcom, czy rodzinie i powiedzieć, że głosowali za tym, aby Szpital nadal trwał w Spółce? Zapytał, czy radni pytali swoich bliskich o zdanie? Przekazał, że radni głosują w liczbie 14 „rączka w górę, rączka w dół”, a tak samorządowcy nie postępują, albowiem wybrani zostali przez mieszkańców oraz bliskich. Zapytał, czy radni nie mają żadnych wątpliwości, bo sam osobiście je ma?

Starosta przekazał, że skądś zna głosowanie „rączka w górę, rączka w dół” i chyli czoła, bo zapożyczenie przez drugą stronę tego zwyczaju odnosi swój skutek w odwrotnym kierunku. Przekazał, że to nie on zabiera pacjentom z Pszczyny możliwość rehabilitacji i od tego należy zacząć. Dodał, że nie ma sensu się przekomarzać, albowiem przedmówca i tak uważa, że nic się nie robi i słusznie, bo codziennie rano zastanawia się przy kawie, co by tu jeszcze zepsuć, żeby przedmówca miał argument, żeby wszystkich obrazić, bo taki jest ostatnio zwyczaj. Dodał, że to przedmówca zaczął personalnie atakować, osobiście tylko na to odpowiedział. Następnie przytoczył zapis z autopoprawki apropos zrobienia czegokolwiek w kontekście uchwały, bo nie wie, czy radny zdążył doczytać, że „Wzywa się „Centrum Dializa” Sp. z o.o. w Sosnowcu do podjęcia działań w celu ponownego uzyskania przez Szpital w Pszczynie kontraktu na świadczenia zdrowotne w obszarach lekarska ambulatoryjna opieka rehabilitacyjna i świadczenia w zakresie endokrynologii”. Dodał, że robi jeszcze więcej i schowa swoją dumę i kręgosłup i w piątek rano jest umówiony do Dyrektora Szafranowicza i poprosi go o ten kontrakt, tak jak robił to przez ostatnie 7 lat, w każdej kwestii, która dotyczy nie Spółki Centrum Dializa, ale przedmówcy, jego rodziny oraz wszystkich rodzin i pacjentów, którzy leczą się w tym Szpitalu, a jest to diametralna różnica i poprosił, aby o tym pamiętać.

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że jeśli Starosta powołał się na autopoprawkę i na punkt, w którym „wzywa się”, to oczywiście poprosił, aby tak zrobić dopisując sformułowanie „do dnia ostatniego marca, a niewykonanie skutkuje rozwiązaniem umowy” i to będzie odpowiednim uzasadnieniem, albowiem puste „wzywa się” nie stanowią uzasadnienia.

Przewodnicząca Rady poprosiła, aby radni nie obrażali się nawzajem i nie sugerowali podległości, czy głosowania pod przymusem, albowiem każdy z radnych ma swój głos i ustawowe prawo do tego, aby zabierać go, tak jak uważa. Poprosiła, aby nie sugerować radnym, że głosują bez przemyślenia, bo jest to bardzo uwłaczające. Dodała, że mowa jest też o sytuacji ewentualnego przejścia Szpitala w struktury publiczne w sytuacji, kiedy w Polsce zamyka się publiczne oddziały, czy szpitale ze względu na brak obsady lekarskiej, ze

względu na brak zgody lekarzy na pracę w godzinach ponadwymiarowych i jest to bardzo ryzykowne, dlatego zapis przedstawiony przez przedmówcę byłby nierealny, a wszystkim chodzi o to, aby Szpital działał, bo żyjemy w takiej rzeczywistości, w jakiej żyjemy, a sytuacja w służbie zdrowia jest taka, jaka jest, dlatego należy obracać się w rzeczywistości. Nie możemy wymyślać sobie, że naraz będzie idealnie, że rzeczywistość zmieni się, gdy nastąpi zmiana zarządcy Szpitala. Należy myśleć odpowiedzialnie, a nie w bardzo populistyczny sposób.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że nie wie, czy dobrze zrozumiał, jak Starosta mówił, że opiekę wykonują pracownicy, a nie Spółka, dlatego nie wie, czy to jest oskarżenie w stosunku do pracowników, że źle wykonują swoją pracę. Wyraził wątpliwość co do sformułowania „wzywa się”, albowiem jego zdaniem jest to wołanie „na puszczy”. Poprosił Starostę, aby nie wkładał radnym do ust, że radni mają coś do pracowników Szpitala, albowiem pracownicy wykonują wytyczne Spółki, czyli p. Dyrektora i p. Prezesa, a pracownicy nie mają nic do powiedzenia, bo tak jest w spółkach. Raz jeszcze poprosił, aby Starosta nie mówił, że radni obrażają personel, albowiem osobiście nic nie ma do personelu i nigdy nie mówił, że lekarze, czy pielęgniarki coś źle zrobiły. Dodał, że Szpital funkcjonuje źle, bo jest źle zarządzany. Przekazał, że ze swojej perspektywy widzi to tak, że Spółka źle zarządza Szpitalem.

Radna Agata Tucka – Marek przekazała, że wielokrotnie podkreślała na Komisjach, że dyskusje w gronie radnych Gminy Pawłowice prowadzone były nieraz. W ciągu 7 lat jej pracy w samorządzie nie wpłynęła żadna opinia mieszkańca Gminy Pawłowice dotycząca Szpitala. Dodała, że w pewnym sensie problematyka ta jest lokalna i jej zdaniem w większości mieszkańcy Gminy leczą się w Jastrzębiu. Poinformowała, że na temat Szpitala w Jastrzębiu wpływa wiele opinii, zarówno w środowisku towarzyskim, czy społecznym i nie są one pozytywne, ale nie jest to kwestia pocieszenia. Poinformowała, że jako przedstawicielce Gminy Pawłowice trudno jej odnieść się do ww. tematu. Dodała, że nie jest to oficjalne stanowisko Gminy Pawłowice. W odniesieniu do projektu uchwały przekazała, że rozumie, iż jest to już rozpoczęta procedura, która nie wyklucza kolejnych uchwał w zakresie treści, którą proponował również radny Bronisław Gembalczyk i tak też do tego podchodzi, również w głosowaniu, aby nie mieć wątpliwości, albowiem uważa, że jest to otwarty proces. Dodała, że Starosta poinformował również o kwestii przyszłych rozmów i podejmowania decyzji.

Przewodnicząca Rady przekazała, że złożone zostały dwa wnioski związane z projektem po autopoprawce. Pierwszy wniosek radnego Waldemara Januszewskiego, który dotyczy zmiany zapisu autopoprawki i wpisania zapisu o rozwiązaniu umowy dzierżawy. Po czym poprosiła radnego o ponowne sformułowanie wniosku odnosząc się do autopoprawki.

Starosta przekazał, że kolejność była taka, iż radnym przedstawiony został projekt uchwały zawierający w treści par. 1 wraz z czterema ustępami. Autopoprawka Zarządu została złożona w ślad za dyskusją, która pojawiła się zarówno na Komisji Finansów, jak i Komisji Gospodarki (...). W następstwie czego Starosta złożył wniosek o przegłosowanie projektu uchwały wraz z autopoprawką w treści otrzymanej przez radnych. Przekazał, że nie było jeszcze głosowania nad autopoprawką, natomiast w trakcie dyskusji pojawił się kolejny wniosek, który zmieniałby treść zasadniczą tego projektu uchwały.

Radny Bronisław Gembalczyk przekazał, że jeżeli chodzi o zaistniałą sytuację, to wygląda to tak, jak przedstawił to Starosta. Zwrócił uwagę, że wnioskował o zmianę zapisu par. 1, tj. *„stwierdza się niewłaściwe postępowanie niezgodne z umową dzierżawy”*.

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że jeśli chodzi o autopoprawkę, to w par. 1 są pkt 1, 2, 3, które w zasadzie nie różnią się, jeśli chodzi o projekt uchwały, zaś pkt 4 został wykreślony i to rozumie. Jeśli jego zapis idzie dalej, ale może niekoniecznie, albowiem radny Bronisław Gembalczyk słusznie zwraca uwagę, że w par. 1 należałoby zmienić punkt tak, jak zasugerował. Dodał, że jego sugestia dotyczyła zmiany zapisu pkt 3.

Radca Prawny Andrzej Koczar przekazał, że należy przeprowadzić głosowanie w taki sposób, aby wnioski ze sobą nie kolidowały. Dodał, że wniosek radnego Bronisława Gembalczyka powinien być głosowany w pierwszej kolejności, albowiem nie koliduje z wnioskiem radnego Waldemara Januszewskiego. W następnej kolejności powinien być głosowany wniosek radnego Waldemara Januszewskiego, a na koniec autopoprawka Zarządu, albowiem dotyczy punktów, które mają być wniesione, a nie wiadomo, czy będą celowe, jeżeli wniosek radnego Waldemara Januszewskiego nie zostanie przyjęty.

Przewodnicząca Rady przekazała, że w pierwszej kolejności będzie głosowany wniosek radnego Bronisława Gembalczyka dotyczący zmiany zapisu par. 1, tj. *„Wyraża się negatywne stanowisko wobec braku przekazania w odpowiednim terminie przez „Centrum Dializa” Sp. z o.o. w Sosnowcu informacji o ograniczeniu przez Szpital w Pszczynie udzielanych świadczeń zdrowotnych w obszarach lekarska ambulatoryjna opieka rehabilitacyjna i świadczenia w zakresie endokrynologii”*.

Starosta zaproponował, aby w tym przypadku zastosować zasadę logiki. Pierwszy punkt mówi wprost, że nie zostały dochowane zapisy umowne, poprzez brak przekazania w odpowiednim terminie przez Centrum Dializa informacji o ograniczeniu świadczeń.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu radnemu Bronisławowi Gembalczykowi, celem sformułowania raz jeszcze swojego wniosku.

Radny Bronisław Gembalczyk przekazał, że na razie mamy autopoprawkę Zarządu i zgadza się z Radcą Prawnym, że w pierwszej kolejności powinien być głosowany jego wniosek, alternatywnie do autopoprawki Zarządu. Zarząd przedstawił brzmienie par. 1 ust. 1 w tej treści, ale osobiście wnioskuje o to, aby był zapis, że stwierdza się naruszenie umowy przez dzierżawcę, w związku z zaistniałymi sytuacjami, czyli ograniczeniem obszaru świadczenia usług.

Przewodnicząca Rady przekazała, że radni mają przed sobą autopoprawkę, która będzie głosowana na końcu po wprowadzonych zmianach. W dalszej kolejności poddała pod głosowanie **wniosek** radnego Bronisława Gembalczyka dot. zmiany zapisu par. 1 ust. 1 **(podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych)**.

Głosowanie:

za	- 9 głosów
przeciw	- 13 głosów
wstrzymało się	- 1 głos

Przewodnicząca Rady przekazała, że wniosek nie został przyjęty przez Wysoką Radę Powiatu.

W dalszej kolejności poddała pod głosowanie **wniosek** radnego Waldemara Januszewskiego dot. zapisu nt. rozwiązania umowy dzierżawy (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych, dwie osoby nie uczestniczyły w głosowaniu**).

Głosowanie:

za	- 4 głosy
przeciw	- 12 głosów
wstrzymało się	- 5 głosów

Przewodnicząca Rady przekazała, że propozycja radnego Waldemara Januszewskiego nie została przyjęta przez Radę Powiatu.

Radny Bronisław Gembalczyk poprosił, aby odnotować, że nie będzie uczestniczył w głosowaniu nad projektem uchwały, albowiem jest za mało treści, aby był za nią, ale jednocześnie nie jest przeciwko niej.

Radny Waldemar Januszewski poprosił o wykluczenie go z głosowania.

Radna Helena Gąska poprosiła o wykluczenie jej z głosowania.

Radny Rafał Wróbel poprosił o wykluczenie go z głosowania.

Radna Bogumiła Maria Boba poprosiła o wykluczenie jej z głosowania.

Radna Marcela Kanafek – Lewandowska poprosiła o wykluczenie jej z głosowania.

Radny Bronisław Śmieja poprosił o wykluczenie go z głosowania.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały w sprawie **wyrażenia stanowiska dotyczącego ograniczenia zakresu świadczeń udzielanych przez Szpital w Pszczynie wraz z autopoprawką** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych, 8 radnych nie brało udziału w głosowaniu**).

Głosowanie:

za	- 14 głosów
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 1 głos

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/287/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **wyrażenia stanowiska dotyczącego ograniczenia zakresu świadczeń udzielanych przez Szpital w Pszczynie**, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (**zał. nr 10 do prot.**). W dalszej kolejności prowadząca obrady ogłosiła 15 – minutową przerwę.

Po przerwie na salę narad nie powrócił Starosta Paweł Sadza, w związku z czym obecnych było 22 radnych.

Ad. 4.2)

Po wznowieniu obrad prowadząca obrady przekazała, iż następny projekt uchwały dotyczy przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pszczyńskiego do roku 2020, z uwzględnieniem perspektywy do roku 2024”, po czym udzieliła głosu Etatowemu Członkowi Zarządu Grzegorzowi Nogłemu.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły poprosił o wprowadzenie autopoprawki do ww. projektu uchwały zgodnie z treścią przedłożoną radnym (zał. nr 11 do prot.).

W dalszej kolejności Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie opinii przez jedną Komisję Stałą Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 8 do prot.).

Podczas obrad na salę narad powrócił Starosta Paweł Sadza, w związku z czym obecnych było 23 radnych.

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu odczytała projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pszczyńskiego do roku 2020, z uwzględnieniem perspektywy do roku 2024” wraz z autopoprawką i poddała go pod głosowanie (podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych).

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/288/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pszczyńskiego do roku 2020, z uwzględnieniem perspektywy do roku 2024”, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (zał. nr 12 do prot.).

Ad. 4.3)

Prowadząca obrady przekazała, iż następny projekt uchwały dotyczy powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu właściwości Powiatu Pszczyńskiego, po czym poprosiła o przedstawienie opinii przez dwie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 15 stycznia 2018 r. (zał. nr 7 do prot.).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 8 do prot.).

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu odczytała projekt uchwały w sprawie **powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu właściwości Powiatu Pszczyńskiego** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/289/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu właściwości Powiatu Pszczyńskiego**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 13 do prot.**).

Podczas obrad salę narad opuścił Wicestarosta Krystian Szostak, w związku z czym obecnych pozostało 22 radnych.

Ad. 4.4)

Prowadząca obrady przekazała, iż następny projekt uchwały dotyczy **przyjęcia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński oraz ustalenia kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli w 2018 roku**, po czym poprosiła o przedstawienie opinii przez dwie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Damian Cieszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (**zał. nr 6 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 15 stycznia 2018 r. (**zał. nr 7 do prot.**).

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu odczytała projekt uchwały w sprawie **przyjęcia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński oraz ustalenia kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli w 2018 roku** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 20 głosów
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 2 głosy

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/290/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **przyjęcia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat**

Pszczyński oraz ustalenia kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli w 2018 roku, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (zał. nr 14 do prot.).

Podczas obrad na salę narad powrócił Wicestarosta Krystian Szostak, w związku z czym obecnych było 23 radnych.

Ad. 4.5)

Prowadząca obrady przekazała, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **podniesienia wysokości świadczeń pieniężnych dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka**, po czym poprosiła o przedstawienie opinii przez dwie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Damian Cieszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 6 do prot.).

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 15 stycznia 2018 r. (zał. nr 7 do prot.).

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Bronisław Gembalczyk w związku z wątpliwościami, które pojawiły się na Komisji zapytał, czy w tej sprawie funkcjonowała uchwała i czy nie należałoby jej uchylić?

Wicestarosta poinformował, że uchwała taka nie była podejmowana przez Radę Powiatu, albowiem nie było takiej potrzeby. Ustawa z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej stanowi w art. 91, że *„rada powiatu może, w drodze uchwały, podnieść wysokość świadczeń pieniężnych”*. Dodał, że jest to pierwsza uchwała dotycząca skorzystania z delegacji ustawowej. Przekazał, że na posiedzeniu Komisji prowadzona była również dyskusja odnośnie kwoty. Ustawa umożliwia Radzie Powiatu wyłącznie podniesienie wysokości świadczeń, natomiast nie może ich ustalić w konkretnej kwocie. Zarząd zaproponował podwyższenie świadczeń ustawowych ze względu na upływ czasu, inflację oraz koszty utrzymania. Nie bez znaczenia była również minimalna płaca, która została wprowadzona od 1 stycznia br. w wysokości 2100 zł brutto. Dodał, że ustawa w par. 1 dopuszczała minimalną wysokość wynagrodzenia dla rodzin zastępczych w wysokości 2000 zł, natomiast Zarząd proponuje 2250 zł, w par. 2 dopuszczała minimalną wysokość wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych oraz pełniących funkcję pogotowia rodzinnego w wysokości 2600 zł, natomiast Zarząd proponuje 3250 zł.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do zabrania głosu ze strony radnych Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały w sprawie **podniesienia wysokości świadczeń pieniężnych dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/291/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **podniesienia wysokości świadczeń pieniężnych dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (zał. nr 15 do prot.).

Ad. 4.6)

Prowadząca obrady przekazała, iż następny projekt uchwały dotyczy **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok**, po czym poprosiła o przedstawienie opinii przez trzy Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Damian Cieszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 6 do prot.).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 8 do prot.).

Przewodnicząca Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu Marcela Kanafek - Lewandowska przedstawiła pozytywną opinię Komisji z dnia 24 stycznia 2018 r. (zał. nr 9 do prot.).

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu odczytała projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 1 głos

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/292/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok**, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (zał. nr 16 do prot.).

Ad. 4.7)

Prowadząca obrady przekazała, iż ostatni projekt uchwały dotyczy **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 - 2027**, po czym poprosiła o przedstawienie opinii przez trzy Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu Damian Cieszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 6 do prot.).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 stycznia 2018 r. (zał. nr 8 do prot.).

Przewodnicząca Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu Marcela Kanafek - Lewandowska przedstawiła pozytywną opinię Komisji z dnia 24 stycznia 2018 r. (zał. nr 9 do prot.).

Następnie Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu odczytała projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 – 2027** i poddała go pod głosowanie (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 1 głos

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała Nr XXXVII/293/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 - 2027**, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (**zał. nr 17 do prot.**).

Podczas obrad salę narad opuścił radny Zygmunt Jeleń, w związku z czym obecnych pozostało 22 radnych.

Ad. 5 Sprawozdania z działalności Komisji Rady za 2017 rok.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie sprawozdania Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu przez jej Przewodniczącego Damiana Cieszewskiego.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu przedstawił sprawozdanie zgodnie z **załącznikiem nr 18 do protokołu**.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie sprawozdania Komisji Finansów przez jej Przewodniczącego Waldemara Lipusa.

Przewodniczący Komisji Finansów przedstawił sprawozdanie zgodnie z **załącznikiem nr 19 do protokołu**.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie sprawozdania Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przez jej Przewodniczącego Zdzisława Grygiera.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawił sprawozdanie zgodnie z **załącznikiem nr 20 do protokołu**.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie sprawozdania Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu przez jej Przewodniczącą Marcelę Kanafek - Lewandowską.

Przewodnicząca Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu przedstawiła sprawozdanie zgodnie z **załącznikiem nr 21 do protokołu**.

Ad. 6 Zatwierdzenie planów pracy Komisji Rady na rok 2018.

Przewodnicząca Rady przekazała, że plany pracy Komisji zostały opracowane i przyjęte przez Komisje na swoich posiedzeniach, natomiast treść wszystkich Planów Pracy Komisji Stałych

została przedłożona radnym. Wobec powyższego zapytała, czy ktoś zgłasza zapytania, bądź uwagi do Planu Pracy Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu, wobec ich braku, poddała pod głosowanie przedmiotowy Plan Pracy (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Plan Pracy Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu na 2018 rok został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 22 do prot**).

Następnie Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś zgłasza zapytania, bądź uwagi do Planu Pracy Komisji Finansów, wobec ich braku, poddała pod głosowanie przedmiotowy Plan Pracy (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Plan Pracy Komisji Finansów na 2018 rok został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 23 do prot**).

Następnie Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś zgłasza zapytania, bądź uwagi do Planu Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, wobec ich braku, poddała pod głosowanie przedmiotowy Plan Pracy (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Plan Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na 2018 rok został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 24 do prot**).

Następnie Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś zgłasza zapytania, bądź uwagi do Planu Pracy Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu, wobec ich braku, poddała pod głosowanie przedmiotowy Plan Pracy (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Plan Pracy Komisji Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu na 2018 rok został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 25 do prot**).

Ad. 7 Informacja z działalności Komisji Rewizyjnej w IV kwartale 2017 r.

W tym punkcie porządku obrad Przewodnicząca Rady poprosiła radnego Romana Bańczyka Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie informacji z działalności Komisji Rewizyjnej w IV kwartale 2017 r., który zgodnie z **załącznikiem nr 26 do protokołu** odczytał powyższą informację.

Ad. 8 Odpowiedzi na interpelacje.

Przewodnicząca Rady przekazała, że na ostatniej sesji zostało złożone zapytanie przez radnego Rafała Wróbla, na które adresat otrzymał odpowiedź. W związku z powyższym zapytała, czy wymaga ona doprecyzowania? Ponadto poinformowała, że odpowiedź znajduje się do wglądu w Biurze Rady.

Radny Rafał Wróbel zapytał, dlaczego decyzja odnośnie p. Wrony została podpisana na 5 lat, a nie np. na 1 rok, po czym można byłoby ją wydłużyć?

Starosta przekazał, że mowa jest o zakładzie produkcyjnym produkującym podłoże do pieczarek i decyzja została podpisana na 5 lat, aby ograniczyć, to co przedsiębiorca wpisał we wniosku. Zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego decyzja administracyjna musi być wydana na warunkach, w jakich napisany został wniosek. Poinformował, że przedsiębiorca wystąpił z wnioskiem o udzielenie mu takiego pozwolenia na 10 lat, a otrzymał pozwolenie na 5 lat. W każdej sytuacji, gdy jest niezgodność z wnioskowanym terminem, czy zasadami przedsiębiorca ma prawo taką decyzję zaskarżyć, a za błędnie wydaną decyzję są potężne kary i odszkodowania. W tym przypadku postawione zostały twarde warunki i Powiat podczas licznych spotkań powiedział, że nie ustąpi, stąd decyzja jest w obrocie prawnym.

Radny Rafał Wróbel, zapytał dlaczego pozwolenie wydano na 5 lat, czy nie mogło być tak, że pozwolenie zostałyby wydane na rok i jeżeli będzie wszystko w porządku zostałyby przedłużone na kolejne 4 lata?

Starosta przekazał, że nie ma w Kodeksie postępowania administracyjnego formuły przedłużenia decyzji. Jest wniosek, ma zostać wydana na 10 lat decyzja, Powiat stwierdził, że okres 10 lat jest za długi i zmniejszono do 5 lat. Równie dobrze można było dać na 3 miesiące, ale wiadomym jest, że skończyłoby się to w sądzie, albowiem każdy ma jakiś pułap planowania. Podjęte zostało ryzyko i został dany znacznie krótszy okres. Pozwolenie na emisję gazów w tym kształcie, w jakim zostało wydane dotyczy wielkości produkcji sprzed 15 laty. Wszyscy wiedzą, że przedsiębiorca, o którym mowa prowadzi korespondencję i procedurę związaną z rozbudową tego zakładu na ul. Polne Domy, co jest już w kompetencji Burmistrza. Dodał, że okres 5 lat pokaże, czy zapędy i zobowiązania oraz plany przedsiębiorcy się ziszczą.

Następnie Przewodnicząca Rady, poinformowała że dodatkowo w Biurze Rady znajduje się uzupełnienie odpowiedzi dot. interpelacji radnej Marceli Kanafek – Lewandowskiej złożonej na sesji w dniu 25 października 2017 r. i uzupełnionej w dniu 1 grudnia 2017 r. oraz uzupełnienie odpowiedzi dot. interpelacji radnego Wojciecha Lala złożonej na sesji w dniu 29 listopada 2017 r.

Radna Marcela Kanafek – Lewandowska przekazała, że owszem otrzymała odpowiedź na interpelację, którą ponowiła prosząc o kolejne postępowanie wyjaśniające w zakresie nieprawidłowości w Szpitalu w Pszczynie. Poinformowała, że dosyć sporo zostało powiedziane na temat funkcjonowania Spółki, niemniej jednak informacje się rozmywają, ponieważ Rzecznik Spółki przedstawia na łamach prasy inne treści. Spółka zaczyna podważać wyjaśnienia rzekomych nieprawidłowości w pierwszej odpowiedzi na interpelację. W odpowiedzi wskazuje, że nie odnotowano obecności pacjentki. Poinformowała, że jest to dla niej nie do przyjęcia i żenujące, aby podważać stanowisko. Przekazała, że wszystko jest niezgodne ze stanem faktycznym, który przedstawiała. Przykre jest, że Spółka podchodzi w taki sposób do przedstawionego przypadku.

Ad. 9 Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że ten punkt porządku obrad dotyczy składania interpelacji i zapytań przez radnych, po czym zapytała, czy ktoś z radnych wyraża chęć na ich złożenie?

Radny Józef Pabin przekazał, że w listopadzie 2017 r. do Starostwa wpłynęło pismo radnego Gminy Goczałkowice – Zdrój Zygmunta Furczyka dotyczące PG „Silesia” na terenie Goczałkowic – Zdroju, po czym **zapytał**, jakie działania zostały podjęte w tej sprawie?

Starosta przekazał, że nie jest w stanie w tym momencie przypomnieć sobie treści pisma p. Zygmunta Furczyka, ale zweryfikuje tą sprawę i przekaże odpowiedź na piśmie.

Radna Danuta Kocurek **zapytała**, gdzie szczególnie w Gminie Miedźna będą znajdowały się punkty doświetlające przejścia dla pieszych oraz mierniki prędkości, jak również kiedy planowane jest sfinalizowanie tej inwestycji? Podkreśliła, że zwiększy to bardzo bezpieczeństwo na drogach.

Starosta poinformował, że oczekuje na podpisanie umowy, jeżeli chodzi o OZE, albowiem projekt jest na ponad 600 000 zł. Dodał, że weryfikacja jest pozytywna i należy podpisać umowę, a w ślad za nią rozpoczęta zostanie procedura. Chodzi o 20 – 25 miejsc, co będzie zależało od ceny. W Gminie Miedźna dotyczą one: ul. Wiejskiej (dwukrotnie), ul. Międzyrzeckiej (trzykrotnie), ul. Pszczyńskiej (trzykrotnie), ul. Górnośląskiej w Gilowicach, ul. Topolowej w Górze, ul. Korfatego w Gilowicach. Założenie było takie, aby doświetlić przejścia dla pieszych w ciągu dróg powiatowych tam, gdzie nie ma oświetlenia ulicznego, które nadzoruje, finansuje, inwestuje, przebudowuje Gmina, tj. w miejscach obciążonych ryzykiem wypadku poprzez niedoświetlenie przejścia dla pieszych. Kończąc podał, że może udostępnić przedmiotową listę.

Radna Helena Gąska złożyła **interpelację (załącznik nr 27 do protokołu)** w sprawie naprawy sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Wodzisławskiej z ul. Mickiewicza obok Domu Kultury w Pawłowicach (droga 4163S). Dodała, że sygnalizacja

nie działa już od dłuższego czasu, a nie jest już zatrudniana osoba, która przeprowadza tam dzieci. Poinformowała, że naprawa zwiększy bezpieczeństwo szczególnie, kiedy szybko robi się ciemno. Dodała, że prosiła ją o to Rada Sołecka.

Radny Bronisław Śmieja złożył **interpelację (załącznik nr 28 do protokołu)** w sprawie naprawy studzienek kanalizacyjnych, które zakłócają ciszę nocną, a przez dzień powodują hałas podczas przejeżdżania samochodów oraz innych pojazdów. Przekazał, że mieszkańcy zgłaszają sytuacje do Wójta. Poinformował, że 5 miesięcy temu, podczas wykonywania prac były one uszczelniane. Wójt natomiast mówi, że się tym nie zajmuje, albowiem należy to do Powiatu i kazał mieszkańcom zwrócić się do Powiatu. Poinformował, iż droga jest powiatowa, natomiast kanalizacja należy do Gminy Miedźna. Dodał, że studzienki wykonane zostały fachowo, albowiem podniesione zostały pokrywy, pod które nałożono silikon oraz gumę. Dodał, że drogą tą przejeżdżają Tiry, co powoduje trzaski, należy po prostu wymienić pokrywy na nowe.

Starosta przekazał, że temat ten dosyć często powraca, albowiem w miejscu tym nieszczęśliwie nałożyły się dwie inwestycje w jednym czasie, tj. przebudowa drogi powiatowej realizowana przez Powiatowy Zarząd Dróg w Pszczynie oraz budowa kanalizacji prowadzona przez Gminę Miedźna, tak więc na tym styku nie zawsze łatwo jest znaleźć porozumienie. Dodał, że w tym temacie spotkań było bardzo wiele, po czym poprosił Etatowego Członka Zarządu Grzegorza Nogłę o przedstawienie informacji w tym temacie.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły w odniesieniu do interpelacji radnej Heleny Gąski przekazał, że sprawa sygnalizacji świetlnej, która funkcjonowała przy drodze wojewódzkiej (droga została przejęta przez Powiat po oddaniu obwodnicy Pawłowic) została już zgłoszona do Starostwa. Poinformował, że obecnie ma miejsce ustalanie, kto zaprojektował sygnalizację i jak ona funkcjonuje i czy da się jeszcze ją naprawić, dlatego temat jest znany. Odnośnie interpelacji radnego Bronisława Śmieji przekazał, że Starosta odpowiadając już wyczerpał ten temat i na pewno studzienki zostaną przejrane wraz z Gminą Miedźna.

Radny Bronisław Śmieja przekazał, że można sobie zobaczyć kanalizację w Bytomiu – Miechowicach, która robiona była w latach 80', gdzie pokrywy są zrobione do stożka i blokują się, nie powodując trzaskania. Przekazał, że do dnia dzisiejszego nie ma tam żadnych skarg w tym temacie. Przekazał, że wszystko można na nowo wyremontować.

Starosta przekazał, że z chęcią spotka się z przedstawicielami Gminy Miedźna, która była inwestorem kanalizacji i przekaże im ten problem. Odnośnie Bytomia przekazał, że „wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma”.

Radny Damian Cieszewski złożył **interpelację (załącznik nr 29 do protokołu)** w sprawie udzielenia informacji w sprawie dzierżawy Szpitala w Pszczynie przez Spółkę „Centrum Dializa”, tj. jaki sposób rozwiązania umowy z dzierżawcą Szpitala gwarantuje przejęcie budynku Szpitala wraz z kontraktem oraz czy zmiana właściciela Szpitala i kontraktu wiąże się z wywiezieniem pacjentów ze szpitala w Pszczynie na czas załatwiania formalności z przejęciem?

Radny Rafał Wróbel przekazał, że dwa lata temu wnioskował o to, aby podczas obchodów Dnia Sybiraka wspomnieć również o wywiezionych na wschód obywatelach Górnego Śląska zapytał, czy dzieje się coś w tym kierunku?

Starosta przekazał, że z tego, co mu wiadomo nauczyciel prowadzący współpracę z Sybirakami, czyli Michał Pudełko Nauczyciel PZS Nr 2 w Pszczynie prowadząc prelekcje mówił również o wywózkach. Kolejny dzień Sybiraka przypada w miesiącu kwietniu i myśli, że będzie to bardzo dobra okazja, aby nauczycielom szkół przypomnieć o tym, że dobrze byłoby również te elementy z historii przekazać ludziom młodym, co zapewne działo się w latach poprzednich i było wskazywane zarówno przez p. Janosza, a przede wszystkim przez p. Pudełko, którego współpraca jest najżywsza, jeżeli chodzi o Koło Sybiraków.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że rozumie edukację, jednak chodziło o to, aby podczas uroczystości przy „Trzech Dębach” wspominać o tym, że byli tacy ludzie, obywatele Górnego Śląska, ojcowie, którzy zostali wywiezieni idąc do pracy, albo wracając z niej zniknęli na parę lat zostawiając rodziny w domu.

Starosta przekazał, że często w przemówieniach, które są na „Trzech Dębach” pojawiają się również informacje historyczne, aby pamiętać o tych wszystkich, którzy zostali wywiezieni siłą z Górnego Śląska oraz o wszystkich tych, którzy zostali dotknięci jakimikolwiek represjami, ale ten fakt historyczny został również wspomniany i jak dobrze pamięta było to w ubiegłym roku w trakcie obchodów na cmentarzu wojennym pod „Trzema Dębami”.

Radny Zdzisław Grygier odnośnie tego co powiedział Starosta przekazał, że jeśli radni będą tylko zainteresowani dokumentami z dziedziny tzw. tragedii górnośląskiej, to zaprasza do Muzeum „Militarne dzieje Śląska”, które mieści się w Pszczynie przy ul. Katowickiej 1, tj. dawna siedziba Straży Miejskiej, gdzie znajduje się mnóstwo różnych dokumentów. Przy okazji prelekcji, która odbyła się w Urzędzie Miejskim, a dalszy ciąg miał miejsce w Muzeum otrzymano trochę arte faktów. Następnie złożył **interpelację (załącznik nr 30 do protokołu)** w sprawie przebudowy przepustu (powiększenia średnicy) pod DW 933 w miejscowości Ćwiklice ul. Męczenników Oświęcimskich (rejon sklepu Biedronka). Dodał, że biorąc pod uwagę opinie biegłych sądowych dotyczące osób, które poniosły szkody posiadają takie dokumenty. Poinformował, że wszystko wzięto się z pisma Zarządu Dróg Wojewódzkich na wniosek mieszkańców, następnie odczytał *„zasadniczą rolą przepustu, który realizowano pod drogą DW 933 w miejscowości Ćwiklice w rejonie sklepu Biedronka jest przeprowadzanie pod drogą wojewódzką wód niepochodzących z pasa drogowego, lecz wód z terenów do niego przyległych zlokalizowanych po południowej stronie drogi wojewódzkiej. W związku z powyższym czynności związane z przebudową przedmiotowego przepustu są zadaniem gminy”*. Przekazał, że w tym momencie pomyślał, że dobrze, iż nie wpadli na pomysł, że 90% tych wód płynie 3 km wcześniej wzdłuż drogi powiatowej ul. Zawadzkiego, gdzie niedawno remontowano wzdłuż niego rów i później przepływa do przepustu. Przekazał, że na szczęście końcówka należy do Gminy. Kolejny przykład, który nasuwa mu się to parking obok Starostwa Powiatowego, mieszczący się naprzeciw Liceum, gdzie z obu stron znajdują się tereny powiatowe, ale droga jest gminna i gdyby był tu przepust, to wedle tej interpretacji Zarządu Dróg Wojewódzkich przepust musiałoby Starostwo zrobić. Przekazał, że jest to kuriozum i lekceważenie mieszkańców.

W związku z brakiem dalszych zapytań i interpelacji radnych Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. 10 Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że ten punkt porządku obrad dotyczy składania wniosków i oświadczeń przez radnych, po czym zapytała, czy ktoś z radnych wyraża chęć na ich złożenie?

Radny Józef Pabin przekazał, że pewnie radni nie słuchają niszowego Radia eM, w którym wczoraj miał miejsce program dotyczący jego interpelacji odnośnie przejścia pod/nadziemnego na DK1, którą składał na poprzedniej sesji. Przekazał, że wypowiadał się Rzecznik GDDKiA, który powiedział, że GDDiKA nie stać to, a przejścia są i tak dobrze oznakowane i prosił, aby poczekać, aż będzie zrobiona obwodnica z Oświęcimia. Następnie przekazał, że ubolewa nad tym, że GDDiKA nie zaprosiła jego osoby na odbiór drogi w Goczałkowicach – Zdroju, tj. ul. Brzozowej, ani nie zaprosiła przedstawicieli Gminy Goczałkowice – Zdrój i ubolewa nad tym, że włodarze tej ziemi nie są zapraszani na taką ważną uroczystość, jak odbiór drogi wykonanej w ostatnim czasie tego remontu. W następnej kolejności podziękował Dyrektorowi oraz pracownikom PZD, ponieważ Dyrektor cały czas trzymał rękę na pulsie odnośnie ul. Brzozowej. Dodał, że ceni się dziś takich ludzi, którzy dbają o sprawy wspólne lepiej niż o własne.

Starosta przekazał, że na odbiór zapraszał Dyrektor PZD i odbył się on ze współuczestnictwem Gminy, na którym obecna była Wójt Gminy Goczałkowice – Zdrój oraz Burmistrz Pszczyny. Przeprosił za to, że przedmówca nie został zaproszony, jako osoba zaangażowana w ten remont stwierdzając, że bierze za to winę na siebie.

Radna Bogumiła Maria Boba złożyła **wniosek (załącznik nr 31 do protokołu)** w sprawie umożliwienia poprzez Rozporządzenie Ministra Zdrowia, przejęcia Szpitali dzierżawionych, a wcześniej publicznych po rozwiązaniu umowy dzierżawy, ponownie do statusu SP ZOZ, poprzez cesję, aby zachować nieprzerwaną ciągłość działalności leczniczej.

Przewodnicząca Rady przekazała, że głosowanie wniosku przedmówcy odbędzie się na kolejnej sesji Rady Powiatu.

Następnie wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad.11 Informacje bieżące.

W sprawach bieżących Przewodnicząca Rady poinformowała, w dniu 18 stycznia br. na portalu dla radnych umieszczone zostało Sprawozdanie Starosty Pszczyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego za 2017 rok, które było przedmiotem analizy przez Komisję Samorządności (...). W dalszej kolejności poinformowała, że wniosek radnych w sprawie uhonorowania ks. Prałata Bernarda Czerneckiego tytułem „Honorowego Obywatela Powiatu Pszczyńskiego” analizowany był przez Komisję Samorządności (...), która złożyła **wniosek** o przyznanie ks. Prałatowi Bernardowi Czerneckiemu medalu za zasługi dla powiatu pszczyńskiego, zgodnie z zapisami Statutu Powiatu Pszczyńskiego. Ponadto poinformowała, że jak co roku Archidiecezja Katowicka organizuje Dni Skupienia dla Samorządowców, które tradycyjnie odbędą się w sobotę przed

Niedzielą Palmową tj. 24 marca br. od godz. 10 – tej, zakończone wspólnym posiłkiem ok. godz. 14 – tej. Do wyboru są następujące miejscowości: Rybnik, Piekary Śląskie, Tychy oraz Kokoszyce. Zapisy odbywają się w Biurze Rady do dnia 16.03.2018 r., zaś zaproszenie przekazane zostało wszystkim radnym do półek. Następnie poinformowała, że kolejna sesja Rady Powiatu Pszczyńskiego odbędzie się **w dniu 28 lutego 2018 r. o godz. 13⁰⁰**.

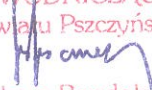
Ad.12 Zamknięcie obrad XXXVII sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca Rady zamknęła obrady XXXVII sesji Rady Pszczyńskiego Powiatu V kadencji o godz. 16³⁰ wypowiadając stosowną formułę.

Przebieg sesji został zarejestrowany na karcie CF, nagranie stanowi **załącznik nr 32 do protokołu.**

Prot. Aleksandra Folek-Krupnik



PRZEWODNICZĄCA
Rady Powiatu Pszczyńskiego

Barbara Bandola